



LITURGIA SŁOWA

PIERWSZE CZYTANIE

Iz 49, 3. 5-6

Czytanie z Księgi proroka Izajasza

Pan rzekł do mnie: «Ty jesteś sługą moim, Izraelu, w tobie się rozślawię».

Wslawiłem się w oczach Pana, Bóg mój stał się moją siłą. A teraz przemówił Pan, który mnie ukształtował od urodzenia na swego Sługę, bym nawrócił do Niego Jakuba i zgromadził Mu Izraela.

A mówił: «To zbyt mało, iż jesteś Mi Sługą dla podźwignięcia pokoleń Jakuba i sprowadzenia ocalałych z Izraela! Ustanowię cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi».

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 40 (39), 2ab i 4ab. 7-8a. 8b-10

(R.: por. 8a i 9a)

Przychodzę, Boże, pełnić Twoją wolę.

Z nadzieją czekałem na Pana, *
a On pochylił się nade mną.
Włożył mi w usta pieśń nową, *
śpiew dla naszego Boga.

Nie chciałeś ofiary krwawej ani z płodów ziemi, *
lecz otwarłeś mi uszy;
nie żądałeś całopalenia i ofiary za grzechy. *
Wtedy powiedziałem: «Oto przychodzę.

W zwoju księgi jest o mnie napisane: †
Radością jest dla mnie pełnić Twoją wolę, mój Boże, *

a Twoje Prawo mieszka w moim sercu». Głosiłem Twą sprawiedliwość w wielkim zgromadzeniu †
i nie powściągałem warg moich, *
o czym Ty wiesz, Panie.

DRUGIE CZYTANIE

1 Kor 1, 1-3

Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Pawła Apostoła do Koryntian

Paweł, z woli Bożej powołany na apostoła Jezusa Chrystusa, i Sostenes, brat, do Kościo-

ła Bożego w Koryncie, do tych, którzy zostali uświęceni w Jezusie Chrystusie i powołani do świętości wspólnie ze wszystkimi, co na każdym miejscu wzywają imienia Pana naszego, Jezusa Chrystusa, ich i naszego Pana.

Łaska wam i pokój od Boga Ojca naszego i Pana Jezusa Chrystusa!

Oto słowo Boże.

AKLAMACJA

J 1, 14a. 12a

Słowo stało się ciałem
i zamieszkało między nami.

Wszystkim, którzy Je przyjęli, dało moc,
aby się stali dziećmi Bożymi.

EWANGELIA

J 1, 29-34

Słowa Ewangelii według Świętego Jana

Jan zobaczył podchodzącego ku niemu Jezusa i rzekł: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To jest Ten, o którym powiedziałem: „Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie”. Ja Go przedtem nie znałem, ale przyszedłem chrzcić wodą w tym celu, aby On się objawił Izraelowi».

Jan dał takie świadectwo: «Ujrzałem Ducha, który zstępował z nieba jak gołębica i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzcił wodą, powiedział do mnie: „Ten, nad którym ujrzysz Ducha zstępującego i spoczywającego na Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym».

Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym».

Oto słowo Pańskie.

W Klimatach:

Chrześcijaństwo jako styl życia. 2

Narzekanie to przemoc. 2

Fenomen Guadalupe (3) 3

KOMENTARZ

Motywy przewodnim dzisiejszej liturgii słowa jest powszechność zbawienia w Jezusie Chrystusie. Izajasz zapowiada to już w Starym Testamencie: „To zbyt mało, iż jesteś Mi Sługą dla podźwignięcia pokoleń Jakuba i sprowadzenia ocalałych z Izraela! Ustanowię cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi” (Iz 49,6). Święty Paweł ogłasza, że jest apostołem dla tych „co na każdym miejscu wzywają imienia Pana naszego, Jezusa Chrystusa, ich i naszego Pana” (1Kor 1,3). Wreszcie Jan Chrzciiciel przedstawia Jezusa Chrystusa jako tego, który „gładzi grzech świata” (J 1,29). „Grzech świata” to całe zło nagromadzone przez ludzkość i jego skutki. Skutki tego zła dotyczą każdego z nas. Tylko Pan Jezus może od nich wyzwalać świat. Robi to na pewno wśród ochrzczonych i wierzących. Ale jak ma docierać do reszty ludzkości? To pytanie Kościół zadawał sobie od początku swojego istnienia. Pozostaje ono aktualne i powinno stać się pytaniem każdego z nas.

ks. Maciej Raczyński-Rożek

CHRZEŚCIJAŃSTWO JAKO STYL ŻYCIA

Dzisiaj jako przerywnik cyklu o anaforach tematycznie równie istotny i ważny, czyli chrześcijaństwo jako styl życia.

Bo nie jest tak, że praktykowanie wiary sprowadza się tylko do wykonania systemu postaw i gestów raz w tygodniu w poświęconym budynku. Liturgia jest szczytem życia chrześcijańskiego, owszem, ale przed liturgią oraz po niej nadal jesteśmy chrześcijanami. Co więcej, można w liturgii nie uczestniczyć, z różnych powodów, a nadal być chrześcijaninem. Ale co właściwie owo "bycie chrześcijaninem" oznacza?

Kiedy pierwsi chrześcijanie określali wspólnotę, do której przynależą, w ogóle nie dotyczyli kwestii religii. Uznawali ruch zapoczątkowany przez Jezusa Chrystusa za "najdoskonalszą filozofię". Religia w Imperium Rzymskim miała na celu konsolidację społeczeństwa wokół pan-

teonu bóstw i spełniania określonych czynności, bez wchodzenia w głębszą duchowość. Natomiast chrześcijanie - czy też, bardziej precyzyjnie: chrystusowcy - w żadnym wypadku nie chcieli w tym systemie funkcjonować. To było główną przyczyną prześladowań chrześcijan przez aparat państwa w Cesarstwie. Oznacza to, że chrześcijanie czymś się musieli wyróżniać na tle społeczeństwa rzymskiego. A wyróżniali się przede wszystkim swoim stylem życia, wyraźnie widoczną miłością bratnią.

Styl życia chrześcijańskiego jest paradoksalny. Jest bowiem najbliżej zbliżony do natury ludzkiej, gdzie wzajemne relacje budują wspólnotę pełną bezpieczeństwa, ciepła i miłości. Niemniej ludzie częściej są oddaleni od swojej natury, przez co chrystusowy styl życia wydaje

się być im odmienny, dziwny i nieprzystający do "normalnych standardów". Życie chrześcijańskie może burzyć mury, którymi ludzie obudowują swoją codzienną rzeczywistość, może wywoływać uczucie zazdrości, dyskomfortu, pobudzać sumienie, co często bywa bardzo niewygodne. Troska o ubogich sąsiadów, potrzebujące dzieci w okolicy, nawiązanie realnych więzi z tymi ludźmi, powoduje szok, a jednocześnie bezpośrednio naśladuje postawę miłosiernego Samarytanina, pod postacią którego chrześcijanie zawsze widzieli Chrystusa.

Warto pamiętać, że nasze chrześcijaństwo nie ogranicza się tylko do niedzielnej Mszy, lecz powinno być nicią, z której utkane jest nasze życie.

Michał Borek

NARZEKANIE TO PRZEMOC

Narzekanie potrafi zatruć drugiego człowieka. Wydaje się niewinne, czasem nawet żartobliwe, a jednak działa jak gorzka trucizna, która powoli osiada na sercu i umyśle.

Kiedy ktoś narzeka, często usprawiedliwia się zmęczeniem albo trudną sytuacją, lecz w rzeczywistości wypływa z niego pewien rodzaj presji. Słuchacz zostaje postawiony w miejscu, w którym ma przyjąć emocje drugiej osoby, często bardzo intensywne, przygnębiające. Z czasem zaczyna to przypominać formę werbalnej przemocy, która odbiera siłę, przygnębia i unieruchamia. Narzekający nie zawsze zdaje sobie sprawę z tego efektu, jednak konsekwencje jego słów i tak dotkną wszystkich obecnych. Niestety, ludzie narzekający są jednocześnie bardzo przemocowi.

Narzekanie nie daje ulgi

Wiele osób zauważa, że po dłuższym kontakcie z kimś, kto stale widzi wszystko w ciemnych barwach, pojawia się trudność w podejmowaniu decyzji. Umysł przestaje być lekki i twórczy, pojawia się napięcie oraz wrażenie, że każdy wybór jest ryzykowny. Narzekanie potrafi osłabiać ośrodki odpowiedzialne za sprawczość. Człowiek, który długo nasiąka cudzym niezadowoleniem, zaczyna wątpić we własne możliwości i zamiast działać, trwa w bezruchu. W jednym domu, w jednej pracy, w jednej wspólnotcie mogą powstać wielkie pokłady rezygnacji, gdy narzekanie dominuje nad dobrym słowem.

Kto chce przerwać ten krąg, musi zdobyć się na odwagę i postawić wyraźną granicę: „Nie chcę tego słuchać, nie mam siły, musimy coś zmienić. Zatrujesz mnie swoim narzekaniem”. Taka postawa ratuje zarówno tego, kto słucha, jak i tego, kto narzeka. W przeciwnym razie obie strony wklajają się w spiralę smutku, w której nikt nie znajduje ukojenia. Narzekanie ma to do siebie, że nie daje ulgi, ponieważ skupia wzrok na problemie i zaciemnia perspektywę rozwiązania. Im częściej karmimy się smutkiem i żalem, tym mniej miejsca pozostaje w nas na wdzięczność i radość.

Modlitwa demonów

Dlatego warto zrobić rachunek sumienia dotyczący własnych słów. Warto przyjrzeć się, jak często zrzucamy na innych ciężar naszych frustracji, jak często oczekujemy, że ktoś je poniesie w milczeniu. Zamiast tego można rozpocząć małą rewolucję serca, która polega na praktykowaniu wdzięczności. To nie jest naiwne pozytywne myślenie, lecz głęboka postawa duchowa zakorzeniona w biblijnej mądrości. Ci, którzy dziękują, odzyskują pokój. Ci, którzy potrafią zobaczyć dobro w małych rzeczach, przestają być więźniami tego, co ich przygniata.

W wielu tradycjach duchowych mówi się, że narzekanie przypomina modlitwę, lecz skierowaną ku temu, co ciemne i demoniczne. Natomiast dziękczynienie i uwielbienie są jak pieśń

świętych i aniołów. Człowiek, który dziękuje, wprowadza w przestrzeń wokół siebie światło. Człowiek, który narzeka, nieświadomie zaprasza w swoje życie złego ducha.

Wybierz wolność!

Można więc powiedzieć, że rezygnacja z narzekania jest formą duchowej wolności. Nie chodzi o udawanie, że problemy nie istnieją. Chodzi o to, by nie pozwolić, aby nas pochłonięły. Gdy uczymy się mówić o trudnościach z odpowiedzialnością i szacunkiem, odzyskujemy równowagę. Gdy dziękujemy za dobro, które już mamy, odkrywamy, że ono rośnie. A gdy zdobywamy się na odwagę, by przerwać czyjeś uciążliwe narzekanie, chronimy zarówno siebie, jak i tę drugą osobę przed ciężarem, który nie przynosi żadnego pożytku.

Narzekanie odbiera siłę, a wdzięczność ją przywraca. Warto więc uważnie wybierać, czym karmimy swoje myśli i co przekazujemy innym. W naszych słowach jest zdolność budowania lub osłabiania. Wystarczy trochę ciszy i trochę odwagi, aby w codziennych relacjach pojawiło się więcej przestrzeni na to, co dobre.

ks. Mateusz Szerszeń CSMA

Artykuł ukazał się na portalu kjb24.pl dnia 9 stycznia 2026 r.

Naukowcy na temat cudownego obrazu Matki Bożej z Guadalupe



Oryginalny obraz Matki Bożej z Guadalupe, uwieczniony na tilmie św. Juana Diego. Fotografia wykonana w roku 1994.

Jak to możliwe, że indiański płaszcz, tzw. tilma, która utkana została z włókien agawy i której żywotność wynosiła średnio 40 lat (po tym czasie się rozspypywała) przetrwała niezniszczona aż do dziś, czyli prawie 500 lat? Jest to pierwsze niewyjaśnione naukowo zjawisko dotyczące ikony z Guadalupe.

Kolejnym jest sposób powstania cudownego wizerunku na tilmie. Badający obraz naukowcy z różnych dziedzin (historycy sztuki, chemicy, geologowie i inni) wspólnie stwierdzili, że obraz nie jest uczyniony ludzką ręką. Konserwatorzy zabytków, badający go w podczerwieni, nie znaleźli bowiem na nim ani jednego śladu pociągnięcia pędzla, a chemicy, po licznych analizach barwników pokrywających tilmę, ogłosili, iż nie są to barwniki występujące na ziemi, gdyż nie są ani pochodzenia roślinnego, ani zwierzęcego, ani mineralnego.

Również malarze dostrzegli, że obraz nie jest stworzony żadną ze znanych im technik malarskich. Na płótnie brak jest śladów jakiegokolwiek szkicu, nawet w miejscu twarzy, co jest zupełnie sprzeczne z klasyczną ikonografią. Na obrazie występuje również znane w przyrodzie zjawisko zwane „dyfrakcją”. Jest to efekt optyczny polegający na tym, że cera Maryi z daleka wydaje się oliwkowa, natomiast z bliska – biała.

Ponadto, obraz był wielokrotnie narażany na działanie szkodliwych czynników zewnętrznych i nigdy nie uległ choćby drobnemu zniszczeniu. Nie ma na nim ani osadu od dymu świec, ani śladów zabrudzenia od palców wiernych, któ-

rzy nieustannie go dotykali. Na podstawie badań również wiemy, że tkanina nie została nasycona żadnymi środkami zapobiegającymi rozpadowi. Raz w Bazylice wybuchła bomba, która zniszczyła wszystko poza... cudownym obrazem. Innym razem, podczas czyszczenia srebrnej ramy obrazu w 1971 r. wykonujący to specjalista niechcący wylał na obraz żrący kwas azotowy. Taki nietrwały materiał powinien dawno ulec zniszczeniu, tymczasem pozostała na nim tylko niewielka plama.

Tajemnica oczu – „obraz w obrazie”

To kolejne zjawisko nurtujące naukowców. Badający obraz fotograf Antonio Gonzales już w 1929 r. powiększywszy go tradycyjną metodą fotograficzną, odkrył w źrenicy oka Niepokalanej zarys postaci, którą na podstawie współczesnej obrazowi ikonografii zidentyfikowano jako Juana Diego. Potwierdzenia tego odkrycia dokonał w 1955 r. zespół naukowców zwołany przez biskupa Miasta Meksyk Luisa Marie Martinezę. Jednak okazało się, że to dopiero początek odkryć związanych z oczami Pani z Guadalupe.

Kolejni badacze, tym razem okuliści, m.in. Javier Torroelo Buene i Rafael Torifa Lavoignet, odkrywają, że „asymetryczny i jak się okazuje, zniekształcony zarys postaci odbijających się w oczach Maryi z Guadalupe jest zgodny ze sposobem odbijania się przedmiotów w źrenicy i na powierzchni ludzkiego oka”, a w 1963 r. Zarząd firmy Kodak de Mexico S.A. ogłosił, że „święty obraz ma w istocie charakter fotograficzny”. Jak to możliwe, skoro fotografia cyfrowa to odkrycie dopiero XX wieku?

Kiedy Buene i Lavoignet zbadali dno oka i źrenice Matki Bożej z obrazu oftalmoskopem, odkryli ten sam refleks świetlny, który występuje w źrenicy ludzkiego oka. Wówczas stwierdzili, że oczy Maryi „sprawiają wrażenie żywych”.

W 1962 r. kolejny wybitny specjalista z dziedziny optyki dr Charles Wahlig stosuje 25-krotne powiększenie źrenicy Matki Bożej z cudownej ikony i odkrywa dwie kolejne postaci w nich odbite. Jest to biskup Meksyku Juan Zumarraga i jego tłumacz – Juan Gonzales. Są to osoby, które były obecne podczas rozwinięcia przez Juana Diego cudownego płaszcza. Ówczesne techniki malarskie nie pozwalały wyrysować takich szczegółów. Tajemnica źrenicy Matki Bożej pozostaje niewyjaśniona.

Tajemnica cudownego płaszcza

Płaszcz Najświętszej Dziewicy to następne odkrycie, które wprowadziło naukowców w zdumienie. Ks. Mario Sanchez Rojas i dr Juan Homero Hernando Illescas w latach 80. XX w. odkryli, że układ widocznych na nim gwiazd stanowi dokładne odwzorowanie mapy nieba nad Meksykiem, z dnia objawienia Maryi, tj. z 12 gru-

dnia 1531 roku. Ponadto, kierunki świata są na nim odwrócone, co oznacza, że konstelacja jest widziana z perspektywy nieba, a nie ziemi.

Niewyjaśnione światło

Zdumiewające jest przesłanie, które za pomocą cudownego obrazu z Guadalupe kieruje do nas Niepokalana. Zdumiewa tym bardziej, że obraz zdaje się wciąż być żywy. W kwietniu 2007 r., kiedy Rada Miasta Meksyk miała zalegalizować prawo do aborcji na żądanie, wierni zebrani na modlitwie w Guadalupeńskiej Bazylice dostrzegli nagle, że obraz zaczął się jakby rozmaływać, a chwilę później w miejscu łona Maryi ukazało się jasne światło, które miało kształt dziecka. Analiza fotografii wówczas wykonanych wykluczyła możliwość manipulacji światłem z zewnątrz.

Przypomnijmy, że Matka Boża na obrazie z Guadalupe jest w stanie błogosławionym. Indianie bezbłędnie to rozpoznali ze względu na symbol „kwiatu słońca” znajdującego się na szacie Niepokalanej w miejscu jej łona. Dlatego też Matka Boża z Guadalupe została szczególną patronką ruchów w obronie życia nienarodzonego.

Kolejnym przykładem cudownego wstawienia Maryi za nienarodzonymi dziećmi jest replika obrazu Matki Bożej z Guadalupe, która wędrowała po Stanach Zjednoczonych, odwiedzając kliniki aborcyjne. Towarzystwo jej łzy narwionych matek, a nierzadko przez stetoskop przyłożony do obrazu na wysokości łona Niepokalanej dało się słyszeć bicie obu serc: Matki i Dziecka. Czasami też obraz ten „plakał” łzami w postaci kropel oleju, które spływały z oczu Maryi.

Cudowny obraz Matki Bożej z Guadalupe, choć już na tyle sposobów zbadany i przeanalizowany, ciągle pozostaje dla nas tajemnicą. Ciągle przyciąga i fascynuje. Jednak Jej przesłanie jest jasne i dające nadzieję: „Wiedz z niewzruszoną pewnością..., że jestem twoją miłosierną Matką, twoją i wszystkich ludzi..., którzy Mnie kochają, Mnie szukają, i Mi ufają...”.

Maryja zachęca nas również abyśmy się nie bali: „Czyż nie jestem tu, Ja, którą mam twoją Matką? Czyż nie jesteś w moim cieniu i w mojej opiece? Czyż nie jestem źródłem twej radości? Czyż nie jesteś w zagłębieniu mego płaszcza, w skrzyżowaniu mych rąk? Czyż potrzebujesz czegoś więcej? Niechaj nic innego cię nie martwi ani nie niepokoi”. Z ufnością zatem powierzmy się Tej, która nas kocha. Niech Ona prowadzi nas do Swojego Syna.

Ewelina Szcześniak

Artykuł ukazał się w dwumiesięczniku „Któż jak Bóg” (3/2011) oraz na portalu kjb24.pl dnia 15 grudnia 2025.

II Niedziela Zwykła - 18 stycznia 2026 r.

- GODNE UWAGI -

1. Nieszpory zostaną odprawione o godz. 17.00. Po Nieszporach modlić się będziemy za naszych zmarłych, polecanych w wypominkach rocznych.
2. Trwa Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Zachęcamy wszystkich do modlitwy w tej intencji.
3. W piątek, 23 stycznia br., przypada 13. rocznica śmierci Księdza Kardynała Józefa Glempa.
4. Msza w języku łacińskim, ze śpiewem gregoriańskim zostanie odprawiona w niedzielę, 25 stycznia br., o godz. 20.00.
5. Zachęcamy do przekazania 1,5% podatku na rzecz fundacji parafialnej „Fundacja Ecclesia Villanovensis” – numer KRS: 0000331641. Na stronie internetowej parafii udostępniłmy program do bezpłatnego rozliczenia podatku. Przypominamy, że nasza Fundacja poza działalnością charytatywną zajmuje się utrzymaniem zabytkowych obiektów znajdujących się na terenie naszej parafii.
6. Koła Żywego Różańca zapraszają na codzienną modlitwę różańcową, w styczniu w intencji „O Boże Miłosierdzie i pokój dla całego świata”. Modlitwę w kościele prowadzą poszczególne grupy parafialne: w poniedziałek o godz. 16.30., we wtorek, środę i czwartek o godz. 18.30., w piątek o godzinie 12.30., w sobotę o godz. 7.30, w niedzielę o godz. 14.00.
7. W tym tygodniu przypadają następujące święta liturgiczne:
 - w poniedziałek, 19 stycznia, wspomnienie św. Józefa Sebastiana Pelczara, biskupa,
 - w środę, 21 stycznia, wspomnienie św. Agnieszki, dziewicy i męczennicy,
 - w sobotę, 24 stycznia, wspomnienie św. Franciszka Salezego, biskupa i Doktora Kościoła.Wszystkim obchodzącym w tym tygodniu imieniny, składamy życzenia błogosławieństwa Bożego i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.
8. Ks. Tomasz organizuje pielgrzymkę samolotowo-autokarową do Francji w dniach 6 – 13 czerwca. W ramach pielgrzymki odwiedzimy m.in.: bazylikę św. Teresy w Lisieux, opactwo św. Michała Archanioła na Mont St Michel, katedrę w Chartres oraz kaplicę Matki Bożej od Cudownego Medalika, katedrę Notre Dame i bazylikę Sacre Coeur w Paryżu. Szczegóły i zapisy w zakrystii i u ks. Tomasza.
9. "Galeria "Dzwonnica" zaprasza w styczniu i lutym na prezentację prac pani Ewy Gawrychowskiej pt. „Portret kredką malowany”.
10. Serdecznie zapraszamy do wysłuchania koncertu kolęd w wykonaniu Chóru Politechniki Warszawskiej, który będzie miał miejsce w naszej świątyni w niedzielę, 25 stycznia o godz. 16.00. W tym dniu nie będzie nabożeństwa. Wypominki zostaną odczytane przed Mszą św. o godz. 18.00.



youtube.com/watch?v=NMV4kA3x_Ho

Czy sztuka jest do zbawienia konieczna? - ks. bp Michał Janocha - Duchowość dla Warszawy

Duchowość dla Warszawy - cykl wykładów otwartych Akademii Katolickiej w Warszawie (akademiakatolicka.pl) we współpracy z Narodowym Instytutem Kultury i Dziedzictwa Wsi.

W spotkaniu 20. 11. 2025 r. wzięł udział ks. bp prof. Michał Janocha

Prelegent wskazuje, że sztuka to uwidocznienie tego, czego nie widać, co stanowi integralną część naszej ludzkiej duchowości. Piękno jest atrybutem samego Boga, dlatego obcowanie z nim może stać się hymnem na cześć Stwórcy lub uzdalniać nas do głębokiej modlitwy. Biskup podkreśla, że spośród wszystkich istot żyjących tylko człowiek jest powołany do twórczości, co stanowi o jego wyjątkowym podobieństwie do Stwórcy. W rozważaniach usłyszymy o tajemnicy paschalnej ukrytej w sztuce, która często rodzi się z trudu, cierpienia oraz ofiary artysty. Autor przybliży również historię ikon, wyjaśniając, że chrześcijańskie obrazy są wyznaniem wiary w tajemnicę Wcielenia niewidzialnego Boga.

Fascynująca jest myśl o człowieku jako „ikonie Boga”, która przez grzech bywa przybrudzona, ale może zostać odnowiona przez Najlepszego Konserwatora – Chrystusa. Biskup przestrzega przed pustką kultury masowej, zachęcając do wypatrywania w kulturze „gołębicę” niosącej wieść o świecie nadprzyrodzonym.

Ten wykład to prawdziwa duchowa uczta, która pozwala głębiej spojrzeć na otaczające nas piękno oraz na naszą własną duszę. Gorąco zachęcam do osobistego wysłuchania tych rozważań, aby na nowo odkryć Boży blask w sztuce i w każdym spotkanym człowieku

Ilona Borek

Rzymskokatolicka Parafia św. Anny w Wilanowie

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa
tel./fax 22 842 18 01
(tel. czynny w godzinach pracy kancelarii)

Kancelaria czynna:
pn., śr., pt. - godz. 16.00 - 19.00 wt.,
czw. - godz. 8.00 - 11.00

BNP Paribas Bank Polska SA -
Oddział w Warszawie,
ul. Konstancińska 2, 02-942 Warszawa Nr
rachunku:
87 1600 1374 1846 8491 8000 0001

www.parafiawilanow.pl
e-mail: kancelaria@parafiawilanow.pl
Facebook: @ParafiaWilanowAnna

Redakcja: limonka.video@gmail.com

Wydawca: Fundacja Ecclesia Villanovensis

